



NIE MA JAK U MAMY!

Młodzieżowa Majówka w Korzeniowie

Eliza Banach

W sobotę (26 maja) w Korzeniowie odbyło się dekanalne spotkanie młodzieży. Jak sama nazwa wskazuje, organizatorem tego wydarzenia była młodzież z naszego dekanatu. Spotkanie rozpoczęto powitaniem Księdza Prymicyjanta-Patryka Łapy. O godzinie 17:00 rozpoczęła się Msza święta w korzeniowskim kościele. Po niej, wszyscy uczestnicy przeszli do doliny znajdującej się koło kościoła i wzięli udział w nabożeństwie majowym. Mieli również okazję wysłuchać świadectwa księdza Patryka i otrzymać z jego rąk błogosławieństwo. Nie zabrakło również zabaw integracyjnych, przekąsek oraz tańców, dzięki którym młodzież z różnych parafii mogła dzielić się swoimi wrażeniami i nawiązać nowe znajomości. O godzinie 21:00 przy zapalonych świecach śpiewano Apel Maryjny oraz pieśni. Był to zdecydowanie pięknie spędzony Dzień Matki wraz z naszą najważniejszą, wspólną Mamą., „Pamiętam, jak śpiewaliśmy pieśń o Czarnej Madonnie i przestawało padać. To było niesamowite”-mówi Oliwia, członkini Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży



w Pustkowie-Osiedlu., „Było niesamowicie! Wszyscy bardzo dobrze się bawiliśmy. Kościół jest przepiękny i zachęcam do odwiedzenia go oraz do przybycia na majówkę za rok”-tak wydarzenie opisuje Ewelina, należąca do grupy apostołskiej, „Boże Wariaty” w Pustkowie. Zarówno księżom jak i innym dorosłym uczestnikom spotkania, miło było patrzeć, jak współczesna młodzież dokonali swoje relacje z Bogiem, nie wstydzili się wymawiać Jego imienia oraz, że tyle osób wykorzystало wolny czas na przybycie do Korzeniowa. Wcześniejsza wypowiedź Oliwii wspominała o deszczu. Faktycznie, towarzyszył on przez dłuższą chwilę uczestnikom wydarzenia, jednak pogoda to nie wszystko. Mogło być



cały dzień słonecznie, a niekoniecznie przyjemnie. W czasie tego typu spotkań, najważniejsi są ludzie oraz atmosfera. Cała reszta jest wtedy zbędna. Mimo rozczarowań warunkami atmosferycznymi, na twarzach uczestników pojawiały się uśmiechy. Mówi się, że „nadzieja umiera ostatnia”. Na pewno niejedna cierpliwa osoba miała do samego końca nadzieję, że deszcz przestanie padać. Tak właśnie było. Od zabaw tanecznych aż do końca spotkania, nie spadła ani jedna kropla. Historia z deszczem jest bardzo ciekawa i zastanawiająca, gdyż Proboszczem parafii p.w. Świętej Anny w Korzeniowie jest właśnie ksiądz Roman Deszcz. Majówka w Korzeniowie jest o tyle ciekawym wydarzeniem, że jest organizowana, jak już wspomniałam, przez młodzież. Dobra zabawa łączy się również z ogromną odpowiedzialnością i dokładnością, aby wszystko poszło w dobrą stronę. Jest to bardzo cenna lekcja dla organizatorów jak i uczestników takiego wydarzenia, bo



mogą, a nawet powinni brać przykład ze swoich rówieśników. Niestety bardzo często pojawia się przykry fakt, że młodzi ludzie nie do końca wykorzystują dekanalne spotkania do celów związanych z religią. Bywa, że nie wiedzą, o co chodzi i nie chcą zrozumieć, dlaczego te spotkania są organizowane. Mimo to, pojawiają się na nich i przeszkadzają osobom, które są tam po to, aby posłuchać, co mówi do nich Bóg. Takich ludzi szczególnie powinno się polecać w modlitwie na tych spotkaniach i pokazać im, że mają szansę się zmienić, że Bóg jest dobry i sprawiedliwy. On zawsze nas wysłucha i pomoże nam iść w dobrą stronę. Im wcześniej weźmiemy to sobie do serca, tym nasze życie nabierze coraz więcej ciepłych kolorów. Majówką w Korzeniowie młodzież nie kończy swoich pomysłów. Warto śledzić poczynania naszego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i dzielić się swoimi wrażeniami i pomysłami na dalsze plany działania.

